

# Trwa zła passa Żubra

Nie udało się przełamać złej passy siatkarzom Żubra Białowieża. Na własnym boisku przegrali oni z drużyną Biebrzy Lipsk 1:3. Zespół z serca Puszczy Białowieskiej pierwszy raz w swojej historii przegrał na własnym boisku z zespołem z Lipska.

W pierwszym secie wyrównana walka trwała tylko do stanu 9:9. Wtedy w polu zagrywki pojawił się Artur Karniłowicz, kapitan gości. Jego atomowe zagrywki sprawiły ogromny problem przyjmującym Żubra. Dzięki temu Biebrza zdobyła kilkupunktową przewagę, której nie oddała już do końca tej partii, wygrywając ją 25:20.

Drugi set to od początku przewaga Biebrzy. Żubr popełniał proste błędy, a goście konsekwentnie realizowali swoją taktykę i drugą partię wygrali 25:17.

Wydawało się, że także trzeci set zakończy się łatwym zwycięstwem gości. Od początku osiągnęli oni przewagę kilku punktów. Jednak w połowie partii gospodarze odrobili starty i po emocjonującej końcówce wygrali tą partię do 24.

Czwarta partia tego spotkania to już totalna dominacja Biebrzy Lipsk. Wielka w tym zasługa Artura Karniłowicza i Mariusza Sienkiewicza, którzy zdobyli mnóstwo punktów zagrywką. W końcówce Żubr próbował jeszcze gonić rywali, jednak na dobrze dysponowaną Biebrzę to nie wystarczyło. Lipsk wygrał tego seta 25:16.

- Trudno coś mówić po takim meczu - komentuje Wojciech Gutowski, trener Żubra. - Zagraliśmy po prostu słabo. Goście grali mocną zagrywką, a my fatalnie przyjmowaliśmy. Zawiodły także inne elementy. Najgorsze jest to, że nie widziałem u moich zawodników wiary w zwycięstwo. Nie wiem, co na to wpłynęło. Wydaje mi się, że siedział im w głowach jeszcze mecz z Augustowem. Jedyńm, którego mogę pochwalić, był Tomasz Androsiuk, który dał bardzo dobrą zmianę. Nasza sytuacja w tabeli stała się bardzo ciężka. Aby myśleć o barażach, musimy wygrać wszystkie mecze. Przy takiej dyspozycji to ciężkie zadanie. Przede wszystkim musimy sobie wszystko poukładać w głowach. Nabrać więcej pewności siebie i grać z większym luzem - podsumowuje trener.

Żubr Białowieża - Biebrza Lipsk 1-3 (20:25, 17:25, 26:24, 16:25)

Żubr: Czajka, M. Gutowski, Zawiślak, Łojewski, Ochryciuk, Bokuniewicz oraz Gabiec (libero), Androsiuk, Rafałko, Biendar, Rubiel. Trener: W. Gutowski.